



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/197/2003

POLACY O KANDYDATACH W WYBORACH PREZYDENCKICH

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, GRUDZIEŃ 2003

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Za dwa lata zakończy się druga i - zgodnie z konstytucją - ostatnia kadencja prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Urzędujący prezydent właściwie przez cały okres sprawowania najwyższej funkcji w państwie miał (i ma) bardzo wysokie poparcie społeczne. W obecnej sytuacji, wobec bardzo krytycznych opinii o Sejmie i rządzie, jest on w gruncie rzeczy jedyną instytucją władzy w państwie cieszącą się powszechnym zaufaniem społecznym.

Mimo że do wyborów jest jeszcze sporo czasu i - zapewne w obawie przed politycznym falstartem - tylko niewielu poważnych polityków zadeklarowało chęć kandydowania na prezydenta w 2005 roku, ostatnio w mediach przetoczyła się dyskusja na ten temat. Wydaje się, że w tej chwili szczególnie dla lewej strony sceny politycznej coraz bardziej aktualnym problemem staje się kwestia następstwa po Aleksandrze Kwaśniewskim. Można sądzić, że poszukiwaniom odpowiedzi na pytanie, który z polityków zdołałby udźwignąć schedę po tak pozytywnie ocenianym prezydencie i stać się kandydatem lewicy do tego urzędu wróżącym jej sukces, zawdzięczamy rozpoczęcie dyskusji i sporów na ten temat. Dyskusji - dodajmy - w których wyniki sondaży są traktowane jako poważny wyznacznik stanu świadomości społecznej w tym zakresie i popularności poszczególnych polityków w tej rywalizacji.

W naszym sondażu¹ ankietowani odpowiadając na pytanie otwarte (w którym nie ma żadnych podpowiedzi ani ze strony autorów ankiety, ani ankietera) sami wymieniali nazwiska najbardziej pożądanych kandydatów na najwyższe stanowisko w państwie.

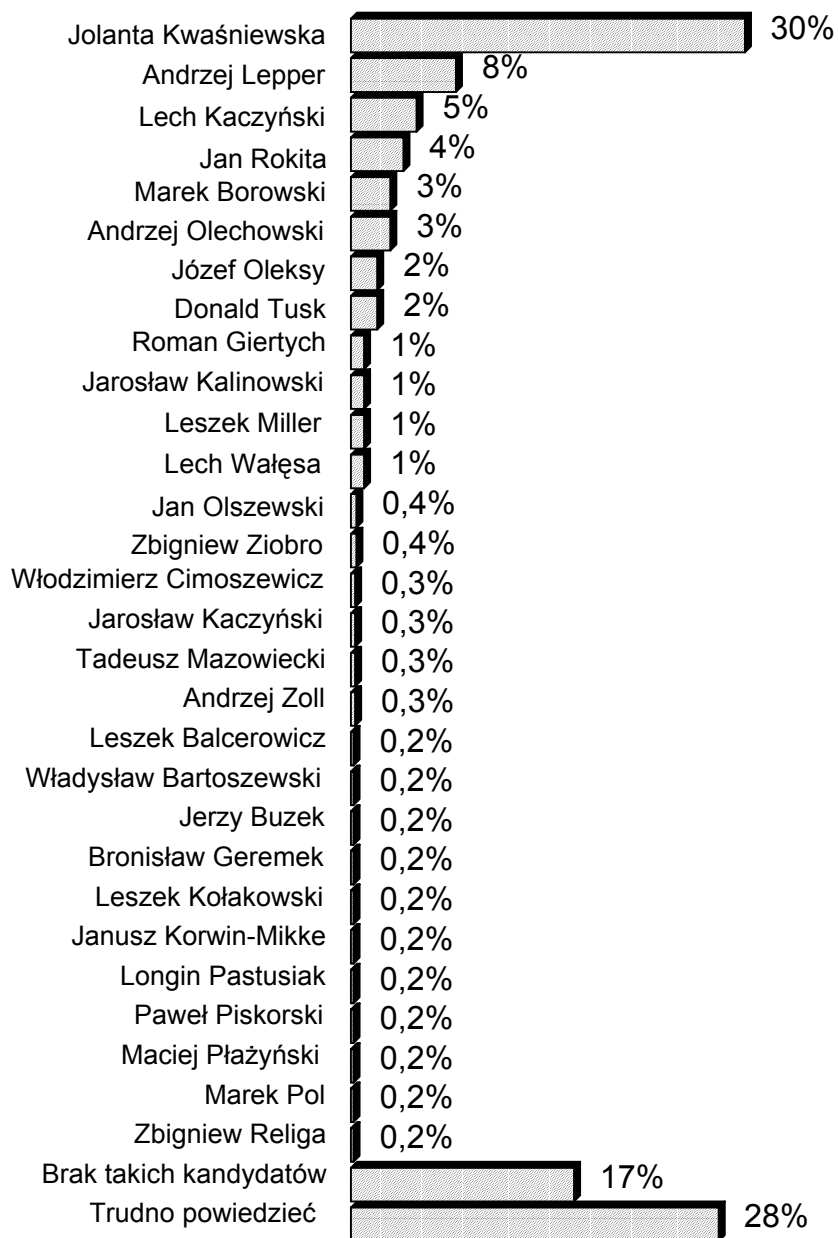
¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (162) przeprowadzono w dniach 7-10 listopada 2003 roku na liczącej 1088 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Jest zrozumiałe, że już po publicznej dyskusji, w której wiele mówiło się o możliwości kandydowania w przyszłych wyborach prezydenckich Jolanty Kwaśniewskiej, także w naszym sondażu właśnie nazwisko żony obecnego prezydenta było zdecydowanie najczęściej wymieniane w gronie najbardziej pożądanых kandydatów. Niemal co trzeci badany wymienił Jolantę Kwaśniewską jako polityka, którego najchętniej widziałby na stanowisku prezydenta.

Inne osoby były brane pod uwagę zdecydowanie rzadziej. Na drugim miejscu znalazł się Andrzej Lepper, którego kandydaturę wymieniło 8% ankietowanych. Kolejne miejsca zajęli: Lech Kaczyński, którego 5% badanych uznało za dobrego kandydata na prezydenta, Jan Rokita, wymieniany przez 4% respondentów, Andrzej Olechowski i Marek Borowski (po 3%), Donald Tusk i Józef Oleksy (po 2%) oraz nieco rzadziej wymieniani: Roman Giertych, Jarosław Kalinowski, Lech Wałęsa, a także Leszek Miller. Wśród pożądanых kandydatów na stanowisko prezydenta znaleźli się także: Zbigniew Ziobro, Jan Olszewski, Włodzimierz Cimoszewicz, Jarosław Kaczyński, Tadeusz Mazowiecki i Andrzej Zoll. Na przedwyborczej giełdzie - choć już tylko sporadycznie - pojawiły się również nazwiska: Leszka Balcerowicza, Władysława Bartoszewskiego, Jerzego Buzka, Bronisława Geremka, Leszka Kołakowskiego, Janusza Korwin-Mikkego, Longina Pastusiaka, Pawła Piskorskiego, Macieja Płażyńskiego, Marka Pola oraz Zbigniewa Religi. Dość znaczna grupa ankietowanych (17%) stwierdziła, że na razie nie widzi żadnych odpowiednich kandydatur na to stanowisko. Ponad jedna czwarta badanych (28%) w ogóle uchyliła się od wypowiedzi na ten temat.

Jolanta Kwaśniewska jest wymarzonym kandydatem na prezydenta częściej dla kobiet (34%) niż dla mężczyzn (26%). Jej nazwisko pojawiała się przede wszystkim w wypowiedziach ankietowanych deklarujących lewicowe poglądy polityczne (45%), choć także wśród osób określających swoje poglądy jako prawicowe było wymieniane na pierwszym miejscu (21%). Kandydaturę Jolanty Kwaśniewskiej wymieniały najczęściej również osoby o poglądach centrowych (31%) oraz niemające sprecyzowanych poglądów politycznych (27%).

**RYS. 1. KTÓRYCH POLITYKÓW NAJCHEŃNIEJ WIDZIAŁ(A)BY PAN(I) JAKO KANDYDATÓW
W NAJBLIŻSZYCH WYBORACH PREZYDENCKICH?**



Żona prezydenta cieszy się większą popularnością wśród osób w ogóle nieuczestniczących w praktykach religijnych (39%), choć także wśród respondentów głęboko religijnych nie brakuje jej zwolenników (wśród osób uczestniczących w praktykach religijnych raz w tygodniu - 26%, wśród praktykujących częściej - 27%). Pomysł, by pierwsza dama kandydowała na najwyższe stanowisko w państwie, jest najmocniej akceptowany przez osoby w średnim wieku, mające od 45 do 54 lat (36%), mieszkańców miast średniej wielkości (33%), osiągających średnie (od 400 do 599 zł) dochody na osobę w rodzinie (39%). W grupach społeczno-zawodowych kandydatura Jolanty Kwaśniewskiej cieszy się większym niż przeciętnie poparciem wśród gospodyń domowych (45%), pracowników fizyczno-umysłowych i robotników wykwalifikowanych (po 36%) oraz rencistów (33%).



Polacy pytani o najbardziej pożądanego kandydata na stanowisko prezydenta następnej kadencji zdecydowanie najczęściej wymieniają Jolantę Kwaśniewską. Pozostali politycy, tacy jak: Andrzej Lepper, Lech Kaczyński, Jan Rokita, Andrzej Olechowski czy Marek Borowski, pojawiali się w wypowiedziach ankietowanych zdecydowanie rzadziej. Czy jednak przewaga, jaką obecnie ma Jolanta Kwaśniewska nad innymi politykami, rzeczywiście oznacza, że jest ona najpoważniejszym kandydatem na urząd prezydenta? Wydaje się, że taki wniosek jest zdecydowanie przedwczesny. Doświadczenia z poprzednich wyborów prezydenckich pokazują bowiem, że o wyniku poszczególnych kandydatów, osiągniętym w czasie głosowania, decyduje nie tylko ich popularność „netto”, ale także siła i umiejscowienie polityczne względem konkurentów startujących w tych wyborach. Przykładem bardzo popularnego polityka, który przepadł w wyścigu do najwyższego stanowiska w państwie, może być Jacek Kuroń. Polityk ten, przewodzący w rankingach popularności, jeszcze na pół roku przed wyborami w 1995 roku uzyskiwał w sondażach około 15% poparcia, jednak

kampania wyborcza przyniosła spadek do około 7%, a w samych wyborach uzyskał 8,9% głosów. Jacek Kuroń był lubiany i popularny, ale - w ocenie publiczności i względem pozostałych konkurentów - miał najwidoczniej zbyt mało cech predestynujących go do najwyższego stanowiska w państwie.

Z drugiej strony warto przypomnieć również *casus* Hanny Gronkiewicz-Waltz startującej w tych samych wyborach, która także jako „teoretyczny” kandydat wydawała się dobrym typem i do pewnego momentu zbierała nawet sporo punktów. Jeszcze na miesiąc przed wyborami w 1995 roku sondażowe poparcie dla niej sięgało 16%. Jednak kiedy kampania wyborcza wyszła poza fazę wstępną, w której najważniejszym wymiarem ocen było ogólne wrażenie, i wymagała już ujawniania poglądów na szczegółowe kwestie natury politycznej, jej notowania dość gwałtownie spadły. W przededniu wyborów uzyskiwała już tylko poparcie rządu 3%, a w wyborach oddało na nią głos 2,7% wyborców. Oczywiście nie była to jedyna przyczyna porażki tej kandydatury - może ważniejsze było wejście do walki ówczesnego prezydenta Lecha Wałęsy, co przyczyniło się do dwubiegunowego podziału sympatii wyborców. W przypadku Hanny Gronkiewicz-Waltz uniwersalność kandydata, która początkowo wydawała się zaletą (bo przecież teoretycznie może przyciągnąć głosy szerokiego spektrum wyborców), okazała się jedną z przyczyn porażki. Jej potencjalny elektorat „rozmył się” bowiem w rywalizacji politycznie przeciwstawnych i bardzo wyrazistych (wówczas) konkurentów: Aleksandra Kwaśniewskiego (34,8% głosów w wyborach) i Lecha Wałęsy (33,3%). Nie umniejszając zatem popularności i wyniku, jaki osiąga w sondażach Jolanta Kwaśniewska, trzeba zastrzec, że jej kandydatura nie ma jeszcze realnych konkurentów, nie ma tła ani politycznego kontekstu, do którego jej notowania mogłyby się odnosić.

Opracowała
Agnieszka CYBULSKA

A N E K S

Tabela 1. Których polityków najchętniej widział(a)by Pan(i) jako kandydatów na prezydenta w najbliższych wyborach prezydenckich? 1 - Lech Kaczyński; 2 - Jolanta Kwaśniewska; 3 - Andrzej Lepper; 4 - Jan Rokita; 5 - Pozostali kandydaci; 6 - Brak takich kandydatów

	(%)							
	1	2	3	4	5	6	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	5	30	8	4	17	17	28	1086
Płeć								
Mężczyźni	6	26	9	6	20	21	24	519
Kobiety	3	34	7	3	15	13	31	567
Wiek								
18-24 lat	7	29	7	5	16	13	30	161
25-34	3	30	8	4	20	16	31	195
35-44	4	26	7	4	23	16	24	181
45-54	5	36	6	4	17	19	23	227
55-64	5	25	13	6	18	19	25	127
65 lat i więcej	4	30	8	4	11	18	32	195
Miejsce zamieszkania								
Wieś	3	29	13	3	16	14	31	408
Miasto do 20 tys.	3	31	4	2	16	14	35	135
20-100 tys.	4	33	6	6	22	18	19	205
101-500 tys.	5	31	7	6	16	19	27	209
501 tys.i więcej mieszk.	11	25	1	7	17	25	24	130
Wykształcenie								
Podstawowe	2	29	13	1	15	13	33	318
Zasadnicze zawodowe	3	31	10	4	19	14	27	279
Średnie	6	31	5	6	18	19	25	372
Wyższe	11	27	0	8	19	27	23	117
Grupa społ.-zaw. pracujący								
Kadra kier., inteligencja	12	30	1	11	20	27	18	81
Prac.umysł.niż.szczebla	4	22	4	4	18	22	37	95
Pracownicy fiz.- umysł.	7	36	4	3	18	18	21	84
Robotnicy wykwalifikowani	5	36	8	3	19	13	23	90
Robotnicy niewykwalifik.	0	22	13	2	23	2	39	52
Rolnicy	0	25	18	2	14	14	35	58
Pracujący na własny rach.	13	23	3	8	30	24	12	33
Bierni zawodowo								
Renciści	0	33	10	2	22	14	27	118
Emeryci	6	29	9	5	12	19	30	209
Uczniowie i studenci	6	26	5	7	13	19	33	80
Bezrobotni	4	29	12	3	18	16	26	126
Gospodynie domowe i inni	0	45	4	4	18	10	23	61
Pracuje w:								
inst. państw., publicznej	5	30	5	6	19	22	23	159
spółce właścicieli	8	32	5	3	15	16	25	81
prywatnych i państwa	7	27	5	4	25	18	27	191
sekt. pryw. poza rolnict.	3	27	17	4	13	11	32	61
prywatnym gosp. rolnym								
Dochody na jedną osobę								
Do 299 zł	4	33	13	2	22	9	26	128
300-399	1	27	12	6	16	18	27	77
400-599	3	39	7	2	14	15	28	179
600-800	3	31	5	6	17	23	27	187
Powyżej 800 zł	9	32	3	5	18	20	24	171
Ocena własnych war. mater.								
złe	4	30	10	4	19	12	28	385
Średnie	3	31	9	3	17	18	29	462
Dobre	8	29	3	7	17	22	25	239
Udział w prakt. religijnych								
Kilka razy w tygodniu	7	27	12	6	14	8	33	77
Raz w tygodniu	6	26	9	4	17	16	29	518
1-2 razy w miesiącu	3	33	9	3	18	17	30	136
Kilka razy w roku	4	32	6	4	20	21	22	228
W ogóle nie uczestniczy	2	39	4	5	15	18	27	126
Poglądy polityczne								
Lewica	2	45	7	2	14	22	19	208
Centrum	3	31	8	6	22	14	25	313
Prawica	12	21	9	8	15	25	24	282
Trudno powiedzieć	1	27	8	1	18	9	39	281